



Nasza Matka



Nr 5 (79) maj 2013 (rok 8)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmiłowicach

Nabożeństwo majowe

Nabożeństwo ku czci Najświętszej Maryi Panny. Odprawia się je codziennie przez cały miesiąc maj według miejscowych zwyczajów.

Majowe nabożeństwa zapoczątkowali jezuici. Najpierw odprawiali je w Rzymie, potem w kościołach zakonnych. Formalnie zatwierdził je papież Pius VII w 1815 r.

Do Polski nabożeństwo przeniknęło pod koniec XVIII w. Największy wkład w jego rozwój miał pisarz jezuicki, Karol Antoniewicz, autor m.in. "Wianeczka majowego", wydanego w 1850 r., zawierającego 17 pieśni maryjnych, w tym "Chwalcie łąki umajone".

W drugiej połowie XIX w. nabożeństwo stało się szczególnie popularne na wsi.

Zwyczajowo nabożeństwo odprawia się przed wystawionym Najświętszym Sakramentem. Polega na odśpiewaniu Litanii Loretańskiej i wygłoszeniu lub odczytaniu krótkiego rozważania przez kapłana. Na koniec następuje błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem i odśpiewanie pieśni maryjnej, najczęściej "Chwalcie łąki umajone".



© 2005-2007 Katolicka Agencja Informacyjna. Wszelkie prawa zastrzeżone.

SŁOWO BOŻE

(Mk 16, 15 - 20)

I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie».

Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdził naukę znakami, które jej towarzyszyły.

EWangelie jako biografie (cz. 1)

Michał Wojciechowski

Źródło: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TB/ewangelie_biografie.html

Wstęp

Stwierdzenie, że Ewangelie są *biografiami*, mówiąc bardziej archaicznie i bardziej po polsku *żywojami* Jezusa, jest na swój sposób banalne. Przedstawiają przecież jego życie. Niemniej jednak stosunkowo rzadko się tak Ewangelie określa i dopiero niedawno temat biograficznego charakteru Ewangelii stał się przedmiotem pogłębionych badań. Tak bywa częściej z tematami pozornie oczywistymi. Pozornie, gdyż zasadniczo biograficzny charakter Ewangelii bywa kwestionowany, a ponadto trzeba przecież uściślić, w jakim sensie i w jakim zakresie Ewangelie można uznać za biografie. Istotne jest też, jakie cechy literackie Ewangelii by poza biografię wykraczały.

Mówiąc o Ewangeliiach jako biografiiach, można podejść do tematu bardziej literacko i bardziej historycznie. W podejściu literackim nawiązujemy do tego, co nazywa się w krytyce literackiej *genologią* i badamy gatunek literacki Ewangelii z punktu widzenia jej cech właśnie literackich, raczej formalnych. W podejściu historycznym, które jak sądzę wymaga uprzedniej analizy literackiej, zapytujemy o wartość biografii ewangelicznych dla rekonstrukcji życia Jezusa historycznego.

Odnośnie do podejścia literackiego, można zauważyć od razu, że nie chodzi o badanie, czy Ewangelie są biografiami w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Byłoby to oczywistym anachronizmem. Chodzić musi o ewentualny starożytny odpowiednik biografii dzisiejszych, o to, co zwało się po grecku *bios* a po łacinie *uita*. Biografie antyczne znacznie różniły się od obecnych.

Zanim przedstawię współczesne rozwiązania tych kwestii i ich uzasad-

nienia, warto może przypomnieć w encyklopedycznym skrócie, jak pojmowano gatunek literacki Ewangelii w przeszłości. Pierwsi czytelnicy Ewangelii nie zostawili nam obserwacji na temat jej gatunku, zapewne pojmowali sposób pisania użyty w Ewangeliiach spontanicznie. Zaraz potem jednak trzeba było ten sposób pisania użyty w Ewangelii jakoś opisać. Najwcześniejszą znaną nam próbą jest znane świadectwo Papiasza o Marku, który jego zdaniem dokładnie, choć nie po kolei spisał słowa i czyny Pana. Zauważono, że Papiasz używa tu terminologii właściwej retoryce, a więc stara się scharakteryzować Markowy sposób pisania. Nie wymienia jednak nazwy gatunku. Czyni to jako pierwszy Justyn Męczennik, zowiąc Ewangelie *apomnemoneumata* (1 Apol 67,3). Słowa tego użył Ksenofont jako tytułu pracy o Sokratesie, która była pewnym wzorem dla biografii hellenistycznych. Z drugiej jednak strony sens słowa, „wspomnienia, rzeczy warte zapamiętania” sugerować może pamiętkę liturgiczną, lub rzeczy pamiętne i znaczące teologicznie – a może jeszcze urywki wspomnień.

Potem upowszechnił się już termin swoisty, *Ewangelia*, Dobra Nowina, nie definiujący ksiąg w kategoriach zastanych. Ewangelia to i gatunek literacki, i kerygma, co oczywiście sugeruje kerygmaticzne rozumienie gatunku. O sposobie pojmowania Ewangelii w starożytności informuje nas jednak najlepiej, jak sądzę, sposób ich użycia i komentowania. Od Papiasza i Ireneusza począwszy akcentowano, że Ewangelie są wiarygodnym zapisem nauczania apostołów i oparciem dla dowodzenia. Ewangelie są zawsze dla Ojców źródłem prawdy o Jezusie. Jakiej prawdy? Z jednej strony historycznej: zakłada się jako coś oczywistego, że informują one o zdarzeniach

z życia Jezusa, nawet jeśli pewne epizody mogłyby być rozumiane alegorycznie czy przenośnie. Z drugiej strony Ewangelie są źródłem dla argumentacji teologicznej, pozwalają ustalić, kim jest Jezus w świetle wiary.

To są znowu rzeczy pozornie oczywiste, ale pozwalają one dostrzec, że już wtedy patrzono na Ewangelie po trosze od strony potrzeb czytelnika, jego pytań. Jak poznać życie Jezusa? Kim jest Jezus? W ten sposób dokonywać się zaczęło rozróżnienie historii i teologii, które przecież dawniej, w myśli ST, właściwie nie występowało. W naszym sposobie myślenia i wykładania to rozróżnienie jest w sposób konieczny obecne. Oznacza to jednak, że określanie Ewangelii jako dzieł i historycznych, i teologicznych, choć oczywiście słuszne, płynie po części z naszego sposobu myślenia. Taki układ pojęć

jest użyteczny, a nawet konieczny, lecz nie wyjaśnia, czym były Ewangelie same w sobie i w zamiarze autorów.

Epoka średniowieczna nie dodała tu chyba nic istotnego. W czasach natomiast nowożytnych, począwszy od renesansu, zaczęła się chyba pewna rywalizacja między historycznym a teologicznym rozumieniem Ewangelii. Pierwsze akcentowano pod wpływem humanistycznego zainteresowania dla filologii i historii, drugie natomiast na tle sporu o kształt życia chrześcijańskiego w okresie reformacji. Najwidoczniejsze stały się dwa odczytania Ewangelii: jako dzieła historycznego informującego o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym (teologia staje się tu jakby częścią faktografii historycznej) i jako księgi życia z zaleceniami i przykładami dla nas.

c.d.n.

Życzenia na Dzień Matki

*Mamo - Ty mnie życia uczyłaś,
wszystko co miałaś mi poświęciłaś,
nikt nie ofiaruje mi nigdy więcej,
dziś Ci więc daję serce w podziękę!*

*Wszystkim Mamom w dniu ich święta,
Szczęścia, zdrowia i błogostawieństwa Bożego życzy*

Redakcja



Strona Żywego Różańca

Intencje różańcowe na maj 2013 r.

Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

Intencja ogólna:

Aby odpowiedzialni za wymiar sprawiedliwości kierowali się zawsze uczciwością i prawym sumieniem.

Intencja misyjna:

Aby seminaria, zwłaszcza Kościołów misyjnych, formowały pasterzy według Serca Chrystusa, całkowicie oddanych głoszeniu Ewangelii.

0 intencjach mszalnych, czyli o aplikacji Eucharystii (cz. 4)

ks. Andrzej Orczykowski Schr <http://www.katolik.pl>

Zatem zauważamy, że kapłan zobowiązany jest do aplikowania Mszy Świętej albo na mocy przepisów prawa kościelnego albo w oparciu o umowę, jak w sytuacji beneficjum lub przyjęcia z tej racji ofiary. W czasie "zamawiania intencji mszalne" między ofiarodawcą a kapłanem powstaje umowa. W Kościele panuje powszechne przekonanie, że ta umowa wiąże kapłana przyjmującego ofiarę mszalną na mocy sprawiedliwości. Kapłan pod poważną odpowiedzialnością moralną jest zobowiązany do wywiązania się z tej umowy, czyli aplikowania Mszy Świętej w określonej przez ofiarodawcę intencji i w określonym czasie (jeśli był ustalony).

Oprócz wyżej wskazanych sytuacji prawodawca kościelny w § 2 przywołanego już wyżej 945 kan. KPK usilnie zaleca kapłanom, "ażeby także nie otrzymawszy ofiary odprawiali Mszę św. w intencji wiernych, zwłaszcza ubogich".

Zamiast podsumowania

Wśród zebranych myśli o aplikacji Eucharystii warto przypomnieć nauczanie Katechizmu Kościoła Katolickiego (1419): "Chrystus, przechodząc z tego świata do Ojca, dał nam w Eucharystii zadatek swojej chwały; udział w Najświętszej Ofierze utożsamia nas z Jego Sercem, podtrzymuje nasze siły w czasie ziemskiej pielgrzymki, budzi pragnienie życia wiecznego i już teraz jednoczy nas z Kościołem niebieskim, ze świętą Dziewicą Maryją i wszystkimi świętymi". Wierni, którzy proszą o Mszę Świętą w danej intencji, i kapłani aplikujący jej owoce w danej intencji niejako "ukierunkowują" łaski zbawienia, które Chrystus przez swoją Ofiarę rozlewa na Kościół.

INTERCJE MSZALNE

Maj 2013

Sroda	1 maja	Czwartek	16 maja
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
Czwartek	2 maja	Piątek	17 maja
18 ⁰⁰	O powołania	18 ⁰⁰	R. Kędzia
Piątek	3 maja Królowej Polski	Sobota	18 maja
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	R. Gren
10 ⁰⁰		Niedziela	19 maja Zesłanie Ducha Św.
14 ³⁰		8 ⁰⁰	
Sobota	4 maja	10 ⁰⁰	
14 ⁰⁰	R. Winkler	14 ³⁰	R. Grygierek
18 ⁰⁰	R. Jarczyk	Poniedziałek	20 maja
Niedziela	5 maja VI Wielkanocna	18 ⁰⁰	R. Kokot
8 ⁰⁰		Wtorek	21 maja
10 ⁰⁰	I Komunia św.	18 ⁰⁰	R. Bubała
14 ³⁰	R. Gracka i Różańscy	Środa	22 maja
Poniedziałek	6 maja	18 ⁰⁰	Za + ks. Piotra Jarząbka w I rocz. śm.
18 ⁰⁰	Jako wynagrodzenie za zniewagi wobec religii i Ojca św.	Czwartek	23 maja
Wtorek	7 maja	18 ⁰⁰	R. Kawka
18 ⁰⁰		Piątek	24 maja
Środa	8 maja	18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		Sobota	25 maja
Czwartek	9 maja	18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		Niedziela	26 maja
Piątek	10 maja	8 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	R. Machniak	10 ⁰⁰	
Sobota	11 maja	14 ³⁰	R. Kurpas
18 ⁰⁰	R. Janik	Poniedziałek	27 maja
Niedziela	12 maja	18 ⁰⁰	
	Wniebowstąpienie		
8 ⁰⁰	R. Kołodziej	Wtorek	28 maja
10 ⁰⁰	R. Roc. I Komunii św.	18 ⁰⁰	
14 ³⁰	Chrzest - Budis	Środa	29 maja
Poniedziałek	13 maja	18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	Fatimska	Czwartek	30 maja Boże Ciało
Wtorek	14 maja	8 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		10 ⁰⁰	R. Kalisz
Środa	15 maja	Piątek	31 maja
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Maj - Sierpień 2013

4 maj 2013	Rodzice dzieci przystępujących do I komunii świętej.
11 maj 2013	Rodzice dzieci obchodzących rocznicę I komunii świętej.
25 maj 2013	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
8 czerwiec 2013	Wesołowska Monika
	Wesołowska Bożena
	Słowicka Iwona
22 czerwiec 2013	Rożek Aniela
	Bubała Anna
	Mazur Barbara
13 lipiec 2013	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
27 lipiec 2013	Wróblewska Zofia
	Kawka Zofia
	Tyrała Janina
10 sierpień 2013	Gorol Barbara
	Pajonk Mirosława
	Michalczyk Wiesława
24 sierpień 2013	Krenczyk Irena
	Kołodziej Pelagia
	Fojt Barbara

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Łosoś z grilla na warzywnej tortilli z sosem koperkowym

Składniki:

- 4 filety z łososia (każdy po ok. 150 g)
- 4 placki tortilli
- 1 papryka świeża czerwona
- 1 papryka świeża zielona
- 1 por
- 2 średnie marchewki
- 2 łyżki oleju
- sól, pieprz do smaku
- sos koperkowy

Sposób przygotowania:

Łososia doprawić solą, pieprzem i odstawić do lodówki. Wszystkie warzywa pokroić w cieniutkie paseczki, połączyć z sosem koperkowym, wyłożyć na tortille i zwinąć. Łososia natłuścić olejem i grillować na tacce,

a tortille z warzywami podgrzać na grillu. Podawać z sosem koperkowym .

gmb



Kącik humoru

Jedzie gość zygzakiem... w końcu zatrzymuje go policjant i mówi:

- Prawo jazdy proszę!
- A co oddaliście mi?!!

*

Żona ZOMO-wca (oops, funkcjonariusza służby prewencyjnej) zażyczyła sobie na rocznicę ślubu buty z krokodyla. Więc ten wybrał się do Egiptu. Po powrocie opowiada o zdarzeniu kolegom w pracy:

- Poszedłem nad ten Nil, szukałem, szukałem, szukałem, aż wreszcie znalazłem krokodyla. Wskoczyłem z krzaków, dopadłem gada, pała, gaz, pała, gaz, pała, gaz. Wreszcie krokodyl padł. Odwracam go do góry nogami i...

- No i co?!!!

- Nic. Bez butow był, skurczybyk

*

Podchodzi dzieciak do policjanta, a policjant się pyta:

- A podoba ci się czapeczka?

- Tak

- A podoba ci się mundur?

- Tak

- A podoba ci się pałka?

- Tak

- A w przyszłości będziesz policjantem?

- Proszę pana, ale ja się dobrze uczę!

*

Komendant policji zwołał zebranie swoich podwładnych i oznajmia:

- Krąży o nas wiele dowcipów, ale nie przejmujcie się tym. I tak 99 procent tych dowcipów jest niezrozumiałych.

*

Sędzia do skazanego:

- Za co pana aresztowali?

- Za konkurencję.

- Przecież za to się nie karze

- Tak, ale ja robiłem takie same banknoty jak mennica państwowa.

*

Policjant zatrzymuje furmankę.

- Co tam wieziecie, gospodarzu?!

Chłop myśli: "Wiozę glinę, ale jak powiem że wiozę glinę, to policjant pomyśli, że robię sobie z niego jaja."

- No, gospodarzu, co tam wieziecie?

- Cały wóz policjantów, panie władzo!

Papież Franciszek o Sądzie Ostatecznym

część 1

Drodzy bracia i siostry, Dzień dobry!

W Credo wyznajemy, że Jezus "powtórnie przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych". Dzieje ludzkości rozpoczynają się wraz ze stworzeniem mężczyzny i kobiety na Boży obraz i podobieństwo, a kończą się wraz z Sądem Ostatecznym Chrystusa. Często zapominamy o tych dwóch biegunach historii, a przede wszystkim wiara w powtórne przyjście Chrystusa i w Sąd Ostateczny nie jest niekiedy zbyt wyraźna i mocna w sercach chrześcijan. Jezus, podczas życia publicznego często mówił o swoim ostatecznym przyjściu. Dzisiaj chciałbym się zastanowić nad trzema tekstami ewangelicznymi, które nam pomagają wejść w tę tajemnicę: o dziesięciu pannach, o talentach i o Sądzie Ostatecznym. Wszystkie trzy są częścią mowy Jezusa o końcu czasów w Ewangelii według świętego Mateusza.

Przede wszystkim należy pamiętać, że wraz z Wniebowstąpieniem Syn Boży zaniósł do Ojca nasze człowieczeństwo, które przyjął i chce przyciągnąć wszystkich do siebie, wezwać cały świat, aby był przyjęty w otwarte ramiona Boga, aby na końcu dziejów wszystko, co istnieje zostało przekazane Ojcu. Jest jednakże ten "czas pośredni", między pierwszym a ostatnim przyjściem Chrystusa. To właśnie jest czas, który przeżywamy. W tym kontekście mieści się przypowieść o dziesięciu pannach (por. Mt 25, 1-13). Chodzi o dziesięć dziewcząt oczekujących na przybycie Oblubieńca,

który jednak się spóźnia, a one zasypiają. Kiedy nieoczekiwanie rozległo się wołanie, że Oblubieniec przybywa, wszystkie przygotowują się na Jego przyjęcie. Kiedy jednak pięć z nich, roztropnych ma oliwę, żeby zaopatrzyć swe lampy, to inne, głupie mają lampy zgaszone, bo nie mają oliwy. Kiedy poszły ją kupić nadszedł Oblubieniec, a panny głupie znalazły zamknięte drzwi prowadzące na ucztę weselną. Pukają natarczywie, ale jest już zbyt późno. Oblubieniec odpowiada: "nie znam was". Oblubieńcem jest Pan, a czas oczekiwania na Jego przyjście jest czasem, który daje On nam wszystkim miłosierdzie i cierpliwość, przed swoim ostatecznym przyjściem, czas czuwania. Jest to czas kiedy musimy podtrzymywać ogień w lampach wiary, nadziei i miłości, w którym trzeba mieć serce otwarte na dobro, piękno i prawdę. Czas, kiedy trzeba żyć według Boga, bo nie znamy dnia ani godziny powrotu Chrystusa. Wymaga się od nas, byśmy byli przygotowani na spotkanie, na to piękne spotkanie z Jezusem, co oznacza umiejętność dostrzeżenia znaków Jego obecności, podtrzymanie żywotności naszej wiary, przez modlitwę, sakramenty, być czuwającymi, aby nie zasnąć, aby nie zapomnieć o Bogu. Życie śpiących chrześcijan jest smutne. Chrześcijanin powinien być bowiem szczęśliwy, przeżywając Jezusową radość, a nie pograżać się we śnie.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiałowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)